# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lutego. — Rok 1834. Poniedziałek. № 39. Jutro, Ś. Eufrozyna.

Wczoraj, w 36tą rocznicę urodzin J. C. M. Wielkiego Xcia MICHAŁA, dostojnego Brata N. PANA, odbyły się Nabożeństwa w obec władz wszelkich w Kościele Metropolitalnym i Kaplicy zamkowej, poczem na pokoiach zamkowych, JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Królewski, przyjmował powinszowania. Wieczorem oświecono domy rządowe i obywatelskie. — Rada Administracyjna Królestwa mianowała d. 4 b. m. PP. Frant *Danielskiego* Referendarza stanu nadzwy:, Naczelnika Urzędu pocztowego nadwornego w Warszawie, Kommissarzem 2gim Dyrekcji Jeneralnej Poczt; Jana *Rożańskiego* dotychczasowego Zastępcę Obrońcy Prokuratorji Jlnej, Obrońcą tejże Prokuratorji; Jana *Łaszewskiego* Applikanta Sądowego, Zastępcą Podsędka Sądu pokoiu powiatu i miasta Warszawy wydz: Igo. Taż Rada zatwierdziła zapisy: zł. 1,000 dla Klasztoru OO. Reformatów w Sandomierzu, i tyleż dla Kościoła parafjalnego w Zaklikowie przez niegdy Walentego *Stopczyńskiego* legowane. — W litografji *Burgoa i spółki* przy ulicy Senatorskiej, wyszedł Wizerunek JO. Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego;* to dzieło nabyć można w tejże litografji za zł. 6 gr. 20. — Wczoraj w Kościele OO. Kapucynów w obec licznego grona znakomitych osób, odbył się obrzęd zaślubin WJPanny Laury *Kamińskiej* z W. Kaietanem *Sufczyńskim*. — Nów *Marca* sprowadził nakoniec mrozy; wczorajsza pogoda sprzyiała pożądanym przeiazdkom a szczególniej na Wiejską Kawę. Na Maskaradzie znajdowało się osób 1150; celniejsze maski: Ogrodniczki z ujmuiącą uprzejmością rozdaiące laury, bardzo ładne ubiory czarne z gustownem upięciem na głowie, kilku wesołych trefnisiów, grzeczny Żarłok rozdaiący bilety z zaproszeniem na bale, Żydek niezmiernie uczony, Czarnoxiężnice przepowiadaiące przyszłość, Cygan wielce edukowany, Hiszpan niegrzeczny, bo wielu osobom prawdę powiedział, Turczyn tańczący galopadę, Podlaska wieśniaczka mówiąca po francuzku, Kominiarz pachniący, Paiaco przedziwnie przewracaiący koziołki, Stara kobieta milcząca, Żydówka przedaiąca wstążki o pół taniej niż ią kosztowały. Był także Krytyk z tablicą na kapeluszu, donoszącą iż ogłosi *recenzją* tej przedostatniej maskarady. — W wielkim Teatrze pierwszy raz przedstawiona Melodrama *Zaczarowany Dom biały*, słuchaną była z uwagą, a po ukończeniu przywołana JPanna *Palczewska* i JP. *Werowski*. Autorką tego dzieła iest Panna mieszkaiąca w Warszawie; pierwsza to iej proba w zawodzie literackim; znany romans *Koka* ułożyła na dzieło sceniczne; ten początek wróży pomyślny postęp; o skrócenie w kilku miejscach dopraszaią się słuchacze. W nowym Teatrze Rozmaitości po *Pełnomocniku* przywołany JP. *Jasiński*, a tańce wykonane przez nową szkołę Baletu, zupełnie zadowoliły widzów, którzy małych tancerzy zachęcili przywołaniem. — Nowy Mazur grywany w Teatrze Rozmaitości i na Maskaradzie, skomponowany na Pjanoforte przez T. *Głogowskiego*, zł. 1. Mazur na Pjanoforte przez L. *Raszka*, zł. 1; wyszły u Jg. *Klukowskiego*. — W wielu miejscach w zeszły Wtorek były błyskawice; w *Łęczyckiem* iedno błyśnienie trwało po kilka minut, a przez tę chwilę cała okolica zdawała się być goreiącą płomieniem. Z *Rawskiego* mamy doniesienie że tegoż dnia o godzinie 9tej wieczór powstało światło na niebie nadzwyczajnie przerażaiące w kształcie butla; z tego wyciągnęła się długa szyia niby liwarek, z przeciwnej strony za-

częły się sypać skry liczne iak orzechy rozlatuiąc się po całym horyzoncie, w takim kształcie to zjawisko posunęło się przez znaczną iego przestrzeń i zniknęło; trwało przez minutę; cienki koniec był od północy, a skry sypały się szerokim przeciwnym otworem na południe i to wszystko nawet posunęło się tym kierunkiem z północy na południe. Wielu ludzi zachorowało z przestrachu.

Sposób postępowania, którego wychodcy Polscy ciągle się trzymali w państwach zagranicznych, daiących im schronienie, musiał coraz bardziej zmniejszyć zaięcie się, iakie z początku pozyskali. Wypadki najnowsze w *Hawrze* i w *Marsylji*, pozbawiaiąc ich zupełnie poważania, okazały, iż niemożna ufać ich przysięgom, gdziekolwiekby ie składali. Oto iest opis czynów, tak iak były uroczyście wystawione na trybunie francuzkiej izby deputowanych przez Ministra spraw wewnętrznych. Przytoczymy w krótkich słowach mowę ogłoszoną przez wszystkie dzienniki Francuzkie w celu, aby spokojni nasi współziomkowie mogli sobie utworzyć prawdziwe wyobrażenie nietylko o tej małej liczbie Polaków, którzy wskutek swych przestępstw lub też zaślepienia zostaią teraz bez ojczyzny; ale oraz o tem stronnictwie demagogicznem, które ich samo tylko dzisiaj utrzymuie. 400 Polaków zgromadzonych w Tryeście prosiło Xcia *Broglje* za pośrednictwem Konsula Francuzkiego, aby byli przeniesieni do Algieru, gdzie, iak się wyrazili, pałaią chęcią dzielenia utarczek i trudów wojska Francuzkiego, w Afryce będącego. To ofiarowanie usług zostało przyięte; iakoż przybywaią do Marsylji na statku Austrjackim. Tam oświadczaią, iż wsiedli na okręt dla przybycia do Francji, a nie do Algieru, żądaią, aby mogli podać prośby do rządu, a Podprefekt równie iak Dowódca Marsylji daią im słowo, iż niezostanie względem nich nic przedsiębranem, dopóki odpowiedź na prośby te nienastąpi, atoli pod warunkiem, że Polacy pozostaną na pokładzie okrętu aż do nadejścia instrukcji od rządu. Daią na to słowo honoru; ale zaledwie straże zostały cofnięte, opuszczaią okręt i ląduią. Rząd Francuzki czyż mógł dozwolić, aby powadze iego ubliżała garstka wychódców, którzy prawie z groźbą oświadczyli, iż sama tylko przemoc może ich zmusić do opuszczenia Marsylji? Nie, zapewnie. Użyto więc przemocy po kilkakrotnej bezskutecznej próbie wszystkich środków przekonania, któreby ich nakłonić mogły do dopełnienia przyiętego na siebie zobowiązania. Ale czem było dla nich słowo honoru? Kiedy ich odprowadzono, wołali, iż żałuią, że niemaią broni, którejby przeciw żołnierzom francuzkim użyć mogli. Nareszcie znajduią się teraz w Algierze. Ale, mówi Minister, niemyślimy ich tam zatrzymywać. Skoro raz tam będą, mogą ztamtąd udać się w którąkolwiek stronę świata, gdzie im się podobać będzie, wyiąwszy do francji. W *Hawrze* zgorszenie było podobne. Wiadomo, iż na własne ich żądanie, Polacy zostaiący dotąd w Prusiech, przyięci zostali kosztem rządu Pruskiego na okręty, które ich odwieść miały do Ameryki. Kapitan Pruski, który ich wiózł, został przez niepomyślną pogodę zmuszony przybyć do powyższego portu, gdzie oświadczyli żądanie, aby ich przyięto do wojska Algierskiego. Rząd gotów był przychylić się do tego życzenia; ale nim zezwolenie to doszło do *Hawru*, Polacy niedotrzymali warunku, który im był położony, aby na pokładzie okrętu oczekiwali, dopóki instrukcje rządu francuzkiego nadesłanemi nie zostaną; odrzucili przełożenia urzędników, a niezważaiąc na powagę władz, zaczęli się rozchodzić po mieście a ztamtąd na wsie okoliczne. Trzeba było wysyłać za nimi, aby przeszkodzić rozproszeniu się po wsiach i wprowadzić ich na nowo do *Hawru*. Przyprowadzeni ieden po drugim przed Prefekta,

oświadczyli wszyscy, że niechcą udać się ani do *Ameryki* ani do *Algieru* i że pragną pozostać we Francji. Dla czegoż więc poprzednio żądali umieszczenia w wojsku Afrykańskiem? Wszelako Ministerjum upoważniło ich do pozostania w *Hawrze*, dopóki by niemogli znaleść zatrudnienia i sposobu do życia, chyba, dodał Minister, gdyby Jzba wolała udzielić fundusz na płacę ich (ale zapewnie Jzba nieudzieli takowego, ponieważ słowa te zostały przyięte przez szemranie przeczące.) Z resztą pozwolenie to pozostania we Francji iest prawie przymuszone; Minister bowiem zawiadomił izbę, że Konsul Pruski w *Hawrze* pospieszył z oświadczeniem, skoro tylko Polacy wylądowali, iż niechce, aby wracali na okręt Pruski a Kapitan okrętowy przyiął z uniesieniem wiadomość, że iuż mu niebędą więcej ciężarem; jakoż odmówił stanowczo przyiąć ich na powrót na pokład okrętu. Minister spraw Wewnętrznych zakończył mowę swoią następuiącą uwagą: Mimo licznych dowodów wspaniałomyślności, danych przez rząd francuzki wychodzcom polskim, byliśmy zmuszeni usunąć znaczną ich liczbę, aby się uwolnić od ludzi intryguiących, przestępnych i burzliwych, którzy za złe używali gościnności. Wszędzie, gdzie się znajduią Polacy w styczności z stronnictwami anarchicznemi, słuchaią wiarołomnych podniecań i daią przykład zawichrzeń. Dalecy od tego aby się stali pożytecznemi dla kraiu, odmawiaią często nietylko służby wojskowej, ale nawet pracy, któraby im zabezpieczyła niepodległe utrzymanie. „Nie dołączamy żadnych uwag do tego opisu. Nieieden z Polaków mieszkaiących w Warszawie wyraził się, mówiąc z nami o wychodzcach, iż to są ludzie nierozsądni; teraz będzie mógł dodać, są to ludzie bez czci i wiary.“

*Anglja.*— Kapitan Szwedzki *Erykson* uzyskał od rządu Angielskiego patent swobody na lat kilkanaście, za wynalezienie tak zwanej maszyny *koloryczne,j* za pomocą której przez rozżarzone powietrze, nadać można okrętom większą moc iak przez maszynę parową. — Mieszkańcy Londynu narzekaią na drogość chleba i z tego powodu zebrało się towarzystwo, które się naradzać będzie iakim sposobem w tej mierze podać można petycją Parlamentowi. — Starszy syn P. *Weleslej* doszedłszy w z. r. pełnoletności, ma teraz z swego maiątku 556,000 złp. rocznego dochodu. — Nagłe wezbranie *Tamizy* było powodem, że woda zalała przedmieścia Londynu, przez co tameczne magazyny zbożowe znacznie ucierpiały. Biedni mieszkańcy na zalanych przedmieściach są zupełnie zniszczeni. Bystry strumień Tamizy zerwał kilkanaście kamieni ciosowych z pod mostu *Blakfriar* zwanego. — Po ostatnich wiadomościach które odebrano w końcu z. m. z *Portugalji*, przyiaciele *Don Pedra* w Londynie, którzy go dotąd wspierali, są ożywieni nową nadzieią i postanowili ile możności wspierać go wszelkiemi potrzebami woiennemi; teraźniejsze zwycięztwa w *Portugalji* nie pochodzą przez staranie *Don Pedra* i iego Ministrów, tylko przez waleczność cudzoziemców będących w iego wojsku, i przez nadzwyczajne osłabienie armji iego brata. — Odebrano wiadomości z Ameryki południowej, że w tamecznych kraiach wznowiła się wojna.

*Francja.*— Z powodu zgonu Pana *Dilon* członka Jzby deputowanych, który z odniesionej rany w głowę, w poiedynku z Jenerałem *Bilo*, zakończył życie; wielki bal który miał być dany d. 30 z. m. u Prezesa Jzby deput: został odłożony. — Niektóre gazety Francuzkie ciągle się użalaią na powolność i zbyteczne umiarkowanie Prezesa Jzby deput: i Ministrów. — Od Xcia *Talejranda* przybył dnia 28 z. m. spieszny Kurjer z Londynu do Paryża, depesze iego miały być ważne. — D. 21 z. m. iako w rocznicę zgonu Króla *Ludwika XVIgo*, w wielu Kościołach Francji odbyły się Nabożeństwa żałobne i czytano z ambon pamiętny te-

stament tego Króla. — Z *Szwajcarji* weszło do *Francji* 146 obcych wychodców maiących na to pozwolenie. — Sławny Kompozytor muzyczny *Boieldje* został mianowany Professorem w Konserwatorjum, przez co poprawi smutny stan swych dochodów.

*Z Włoch.*— Rząd *Parmeński* przeznaczył 10,000 lirów nagrody, za wyśledzenie zbrodniarza który zabił Dyrektora Policji; tenże rząd wsparł kilkudziesiąt właścicieli, którzy utracili maiątek przez nadzwyczaj często wydarzaięce się w tych czasach pożary, wynikłe z podłożenia; przeznaczono oraz nagrody za wykrycie podpalaczy. — Znowu głoszą że Francuzi ustąpią z *Ankony*.

*Turcja.*— Donoszą z *Kairu*, że Wice Król Egiptu ma zamiar utworzyć w *Alexandrji* szkołę politechniczną. Professorami tej szkoły ma być kilku młodych Egipcjan, którzy ukończyli nauki w akademji w *Wolwichu;* dotąd niema pewnej wiadomości czy Admirał Egipski *Osman* Basza istotnie przeszedł na stronę Sułtana. Dotąd pisze Wice Król Egiptu z największą uniżonością do Sułtana, nazywaiąc się ciągle iego wiernym poddanym.

*Portugalja.*— Mówią, że *Don Pedro* znowu zacznie działać woiennie dla oswobodzenia od Michalistów okolic *Oporto.*— Układy o nową pożyczkę w Londynie dla rządu *Donny Marji*, doznaią trudności. — Cholera znowu rozszerza się w Portugalji. — Między Michalistami znajduie się znowu syn Marszałka *Burmona*.

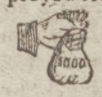
*Rozmaitości.*— *Paganini* niedawno prosił Pana *Berlioz* ażeby mu wielką symfonją w 3ch częściach skomponował, którą on myśli używać na teraz do swoich koncertów dawać się maiących w Londynie; Pan *Berlioz* przyrzekł żądanie iego uskutecznić i zaczął kompozycję; ta Symfonja ma przedstawiać uwięzienie i zgon *Marji Stuart.* Ciekawi iesteśmy (dodaią gazety Niemieckie) iak to Pan *Berlioz* uskuteczni? — Z *Egiptu* donoszą że miesiące Październik i Listopad były bardzo nieszczęśliwe na Archipelagu, rozbiło się przy północnych brzegach wyspy Kandji 15 okrętów kupieckich, 1 korweta, 1 galjota i 2 transportowe statki należące do Baszy Egiptu. — Przypisane Jenerałowi *Dermonkur* a niedawno wyszłe Pamiętniki o pobycie Xiężnej *Berry* w *Wandei*, pochodzą iak się dowiaduiemy, z pióra Pana Alexandra *Diumusa.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Suchodolski Rom: Radca Prawny z Lublina, Włodarski Jan Rachmistrz z Kielc, Sokołowski Mecenas z Witkowic, Tomasiewicz Tad: Dzie: z Gabki, Lisiecki Piotr Dzie: z Obwo: Stanisła:, Markowski Fel: Ob: z Wieliszewa, Lipiński Stani: Dzie: z Skórki, Bakałowicz Domi: Ob: z Pędawca, Zawadzki Józ: Ob: z Czerska, Gawlikowski Edw: Dzie: z Gadra.

DONIESIENIA.

PŁASZCZ granatowy używany, axamitem z przodu wyłożony, bez podszewki, z długą peleryną, z klamerką i łańcuszkiem do zapinania pobielanym. 2) TUŻUREK ciemno zielony iedwabną podszewką podszyty. 3) SPODNIE czarne mało używane. 4) KAMIZELKA sukienna czarna nowa. Powyższe rzeczy skradzione zostały ze Stancji z pod Nr 472, z rana o godzinie 7, w dniu 8 Lutego 1834. Ktoby o takowych powziął wiadomość niech raczy dać znać pod powyższy Numer Szwajcarowi, za co otryma przyzwoitą nagrodę.




Ktoby sobie życzył umieścić pieniądze w summie złp: 20,000 na pierwszą hypotekę w Warszawie na Dom masiw murowany, w środku miasta; niech się raczy zgłosić pod Nr 500 Lit: G. przy ulicy Podwale, do Gospodarza domu.

Na wczorajszej Maskaradzie zgubiono SPRZĄCZKĘ srebrną od trzewika, w środku której pasek lakierowany. Znalazca raczy za dobrą nagrodą zwrócić do Drukarni Kurjera.

W Dobrach Helenowskich, od Warszawy mil 2, a od Miasteczka Nadarzyna milę iedną odległych, na folwarku Parzniewskim iest do sprzedania piękny STADNIK Tyrolski, zdatny do stada, maiący lat 6; wiadomość na miejscu.

Dobrze i podług najnowszej metody urządzony APPARAT, do prędkiej fabrykacji Octu, z którego we 24 godzinach gotowy ocet odzyskać można, ia-

ko też wszystkie do niego należące rekwizyta na którym dziennie 50 garcy dobrego i tęgiego Octu fabrykować zdoła, oraz z odkryciem taiemnicy do wyżej pomienionej fabrykacji potrzebnej, iest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa informacja pod Nr 2092, przy ulicy Inflandzkiej.

Są do przedania MACIORKI na okoceniu z dobrze poprawną wełną i dobrze utrzymywane, sztuk 300, SKOPÓW 100 z Trykami, młodych Cejtuwek 100, Maciorki po zł: 36, a Skopy z Cejtówkami po zł: 24. Maiący chęć nabycia ma się zgłosić do Wsi Sielca za Miastem Grójcem mil 2, w Obwodzie Warszawskim położoną.

☞ Swieżo sprowadzony CHMIEL z Rossji, który się sprzedaie za pomierną cenę w Składzie Rossyjskich Towarów w domu Petyskusa.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylaiąc się do prozby Starozakonnego Lejzera Pinkusewicza Nagel pod Nr 3006 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego familijnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać, i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

Jest do wydzierżawienia DOM w MŁAWIE, w którym FABRYKA FARBIARSKA od lat 30 exystuie, z porządkami lub bez, z Ogrodem, z wolnej ręki, o czem dowiedzieć się można u Kacpra Niedziałkowskiego Kupca w Pułtusku, każdego czasu.

*Prezydent Miasta Zgierza.* — Gdy JP. Jan Wegner Farbiarz dotąd w Mieście Zgierzu zamieszkały, zamierza wynieść się do Kraiu Pruskiego, przeto Prezydent wzywa niniejszem wszelkie interessowane Osoby, iżby ieżeli kto ma iakową do tegoż P. Wegner pretensję, iżby się z takową w ciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej licząc, do Prezydenta zgłosił. — W Zgierzu d. 3 Lutego 1834 r. — *Grzegorzewski*

*Prezydent Miasta Zgierza.* — Gdy Andrzej Ossowski wyrobnik ostatnio w Mieście Zgierzu i Godfryd Ziehrad ostatnio w Mieście Sobocie zamieszkali, w czasie Rewolucyjnym wzięci będąc do wojska Rewolucyjnego, mianowicie Ossowski do Bataljonu 3go Pułku 9go Piechoty Linjowej dotąd z tychże Wojsk niepowrócili, i niewiadomo gdzie się na teraz znajdować mogą, przeto Prezydent wzywa uprzejmie każdego ktoby o takowych miał iaką bądź wiadomość, iżby o takowej, Prezydenta wcześnie zawiadomić raczył. — W Zgierzu d. 3 Lutego 1834 r. *Grzegorzewski.*

W Mieście fabrycznem Zduńskowola, Wdztwie Kaliskiem Obwodzie Sieradzkim, iest APTEKA wraz z Domem, Zabudowaniami Gospodarskiemi i Ogrodem, z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Właściciela na miejscu i w Warszawie w Składzie towarów Aptecznych J. F. Zalewskiego i Kom: na Podwalu.

BILLARD z rekwizytami, oraz GOSPODARSTWO całe do szynku, iest do sprzedania pod Nr 2, przy ulicy Sto Jańskiej. Wiadomość na 1m piętrze.

*Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.* — Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 3 Marca r. b. o godzinie 11 przed południem odbędzie się Licytacja in minus przez otwarcie zapieczętowanych Deklaracji o dostawę do Mennicy Miedzi centnarów 100 wagi Kolońskiej stosownie do warunków które w każdym czasie w Biórze Dyrekcji Mennicy w domu przy ulicy Bielańskiej Nr 607, mogą być odczytane. Za praetjum fisci do Licytacji naznacza się summa złp: 21,500. Życzący podjęcia się wspomnionej Entrepryzy obowiązani są złożyć w Kassie Mennicy vadjum w ilości złp. 2,200 i Kwit z opłaty tej do Deklaracji dołączać która być powinna złożoną w Biórze Mennicy na ręce iej Sekretarza za rewersem. Termin ostateczny do składania Deklaracji iest dzień 3 Marca r. b. do godziny 11 przed południem, po upływie tego terminu żadna deklaracja więcej przyiętą nie będzie. — Dyrektor *Bieńkowski*. — Kontroller Jeneralny *Mikołaj Biernacki*. — Sekretarz *Ginett*.

W ORANŻERJI kompletnie urządzonej, można nabyć drzew cytrynowych i pomarańczowych różnej wielkości, oraz kameljów, rododendzów i różnych innych roślin i kwiatów. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1772 przy ulicy Sto Jerskiej na 1m piętrze.

Dnia 6 b. m. wieczorem około godzi: 8 w Rynku Starego Miasta, przy Aptece Ulrycha zginęło z poiazdu FUTRO czarne niczem nie pokryte, w rękawach białawe, zwane Psy Sybirskie. Ktoby miał o takowem wiadomość, raczy donieść do Drukarni Kurjera, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Franciszek Zawistowski ma zamiar przeprowadzenia się na stałe mieszkanie do Wiednia w Cesarstwo Austrjackie, przeto uwiadamia się, kogo interesso-

wać może jeżeli kto ma jakie pretensje, żeby się zgłosił do tutejszego Bióra Policji Ratusza Głównego.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylając się do prośby Starozakon: Lejbusia Herszkowicza Rothbardt pod Nr 2723, zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego Przesiedlenia, niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jahołkowski.*

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji, podaje do publicznej wiadomości, iż w Biórze iej tu w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1264. posiedzenie swe maiącej, odbędzie się w dniu (26 Stycznia) 7 Lutego Licytacja na dostawę dla Kancellarji niniejszej Kommissji pismienych materjałów potrzebnych w ciągu całego b. r. a w trzy dni po Licytacji to iest (29 Stycznia) 10 Lutego nastąpi ostateczne przybicie dla tych, którzy za najniższą cenę przyjmą na siebie powyższą dostawę, życzące zatem podjąć się takowej dostawy przybyć raczą do Głównej Prowjantskiej Kommissii, gdzie o warunkach do Licytacji i dostawy sporządzonych, mogą powziąść wiadomość w każdym czasie. Przystępujący zaś do Licytacji, obowiązani złożyć kaucji w gotowiznie złp: 4,700. — Pełniący Obowiązek Jenerał Prowjantmejstra Czynnej Armji *Żenett*, 6 klassy *Tanoszeński*, 12 klassy *Kościukiewicz*.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylając się do prośby Starozakonnego Hersza Arona Nusbauma pod Numerem 163, w Pradze zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każddego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletow złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylając się do prośby Staroza: Brandli Lewkowej Siwka na teraz pod Nr 176, w Pradze zamieszkałej, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*



*Ostrzeżenie.* — Ostrzega się ażeby nikt nienabył WEXLU na 500 Talarów na rzecz Habera w Kempnie w W. X. Poznańskiem zamieszkałego, przez podpisanego wystawionego, gdyż nietylko że podpisany na tenże Wexel Waluty nie otrzymał ale ieszcze ma znaczne pretensje do tegoż Habera. Kroki prawne w tym względzie już są przedsięwzięte,

a nabywca szkodę z tąd wyniknąć mogącą sam sobie winien będzie. — *Zysman Goldmann* z Tomaszowa Mazowieckiego.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Starozakon: Frajdy Dawidowej Engel na teraz pod Nrem 2336 zamieszkałej, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej, wzywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

Dwie mile od Warszawy za Pragą, są do sprzedania na miejscu w 4ch stogach około 800 centnarów pięknego SIANA lądowego, maiący chęć nabycia mogą powziąść informacją w domu pod Nr 524, przy ulicy Podwale na pierwszem piętrze.

W dniu 18 Lutego i codziennie o godzinie 3 po południu (wyiąwszy Swięta) sprzedawane będą w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600 Lit: A. i B. przez Licytacją, na mocy uchwały Rady Familijnej i upoważnienia Prezesa Trybunału Cyw: Wdztwa Mazowickiego z d. 27 Stycznia r. b. ruchomości należące do pozostałości Karóla Lilpopa, mianowicie Meble, Sprzęty, Faians, Szkło, Porcellana, Garderoba, Bielizna, Pościel, Książki, Wyroby srebrne i złote, Biżuterje, Narzędzia i Przedmioty złotnicze, Wina i Trunki. — *J. W. Bandtkie* Pisarz Akt: Król: Pol: i Reient K. Z. W. M.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, są do naięcia od Wielkiej Nocy 3 POKOIE, KUCHNIA, PIWNICA, WOZOWNIA, STAJNIA i OGROD fruktowy; oraz POKOJ z PRZEDPOKOIEM, z STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, i iedna JZBA z STAJNIĄ dla Dorożkarza.



Jest do sprzedania 10 PORTRETOW olejnych wyobrażaiących Króla Stanisława Augusta i inne z rodziny Poniatowskich osoby; 9 z nich iest pędzla Baciarellego, 10ty zaś Pąsetta. Życzący takowe nabyć raczą się zgłosić pod Nr 28, przy ulicy Sto Jańskiej na drugie piętro od przodu; gdzie również są SKRZYPCE roboty Fr: Rothy z roku 1779, i HARFA pedałowa do zbycia.

Ktoby miał DOBRA ZIEMSKIE do sprzedania od summy szacunkowej 80 do 120,000 złp. mniej lub więcej, raczy interessant dokładny opis nadesłać do podpisanego. Tudzież iest SUMMA 90,000 i 10,000 złp. na lat 4 do ulokowania na hipotekę domu lub na dobra ziemskie. Wiadomość pod Nr 123 przy ulicy Piekarskiej. — *Chwalibog.*

OGROD duży warzywny i fruktowy z Oranżerją i 80 oknami inspektowemi iest do wynaięcia na Solcu pod Nr 2915. Wiadomość bliższa tamże.

☞ Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1668, iest do sprzedania piękny DYWAN na posadzkę, formatu i wyrobu angielskiego, trzymaiący obszerności 110 łokci kwadratowych, wcale nieużywany. Wiadomość u właściciela domu.

Z Piekarni Cukiernika P. Tosio przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 381, przeciw ulicy Trębackiej, zginęło NACZYNIE miedziane w kształcie okrągłej dużej i głębokiej miski, ktoby takowe naczynie znalazł lub o niem wiedział, niech się zgłosi do pomienionej Cukierni, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1730, w Ogrorodzie zwanym Fraskati iest do wynaięcia każdego czasu LOKAL stosowny na Restauracją z różnemi zabudowaniami, z wolnym spacerem po Ogrodzie, tudzież w tejże samej Possessji od ulicy Xiążęcej iest POMIESZKANIE na przeciw fabryki żelaznej, zdatne na Szynk lub Traktjernią lub inny użytek. Wiadomość bliższą powziąść można w mieszkaniu głównego dzierżawcy od ulicy Xiążęcej w tejże Posesji będącego.

Jest do sprzedania nowy mahoniowy PANTALJON o 6ciu oktawach, przy ulicy Nowy Swiat Nr 1308. Wiadomość u Właściciela domu.

Niżej podpisany Rządca Dóbr Kamyszowa ma honor donieść Szanownej Gospodarstwem Wieyskiem trudniącej się Publiczności, iż w stadzie tutejszem czystej krwi MERYNOSOW znaczna ilość BARANOW do sprzedaay przeznaczoną została. Wszystkie Barany są na klassy podzielone i Numerami oznaczone, a całe stado w najlepszym iest stanie zdrowia, oczem równie iak i o gatunku Wełny, każdy naocznie najlepiej przekonać się będzie wstanie. Przedaż rozpoczętą zostanie od dnia 20 Lutego r. b. i póty kontynuowaną będzie, póki zasobu wystarczy, uprasza oraz aby czy to w celu kupna, czy też tylko w celu widzenia tutejszego stada przybywaiący, o ile być może w dni Wtorkowe przybywać raczyli, gdyż w tych pewne niżej podpisanego

zawsze zastać i stado tutejsze widzieć będą mogli. Wieś Kamyszów położona iest w Obwodzie Miechowskim, woiewództwie Krakowskiem o mile iedne i pół od miasta Wiślicy o pół mili od miasta Szkalbmierza. — *Wodzinski.*

WINA wytrawnego Węgierskiego zwanego Dębinka dostać można w Slepie Ubogich, butelka zł: 3 gr: 10. oczem amatorom donosi się.

SKLEP z obszernem POMIESZKANIEM i PIWNICAMI, który może być podzielony na 2 mniejsze Sklepy, w prost Saskiego Placu pod Nr 389, w domu PP. Wizytek, w którym od dawna Magazyn Mód exystuie, tudzież PIEKARNIA z POMIESZKANIEM do naięcia od Wielkiej Nocy r. b. Informacją powziąść można u Gospodarza.

Jnspektowych OKIEN iuż z kitem zaschniętym, oraz KAPELUSZÓW w ołow robionych ogrodowych znaczna ilość, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę w Handlu Szklannym przy ulicy Bednarskiej i Krakowskie Przedmieście pod Nr 375, u Cybulskiego.

Do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nadszedł nowy transport Kryształów kolorowych w najnowszym guście, Tac i Podstawek do Szklanek i Szczypców, z Papiermachée które trwałością i pięknością zalecaią się, Tabakierek gustownych z malowaniami na perłowej macicy, Faiek i Cybuchów różnych, Filiżanek porcellanowych, Perfum, Pomad i Mydeł pachnacych najprzedniejszych, Puljaressów w nowym sposobie robionych (mozaik zwanych) Redekulow, Pasow Damskich tak iedwabnych iako też lakierowanych z oprawami brązowemi, Deseni do haftu, Peli, oraz Paciorecżek do haftu we wszystkich kolorach, Masek w najlepszym gatunku, Zabawek dziecinnych, oraz różnych tym podobnych Towarów, które za pomierną cenę nabyć można.

Ażeby wielu zapytaniom do siebie wystosowanym zadosyć uczynić, Fabryka Zapałek Chemicznych przy ulicy Trębackiej Nr 636 i 7, podaie niniejszym do publicznej wiadomości, że powszechnie ulubione migdałowe MYDŁO w massie zwane *Creme d' Amande savon cosmetique*, które tak do mycia iak golenia szczczególniej się zaleca, znowu w najwyborniejszym gatunku, w tejże fabryce się znajduie, również za parę dni nadejdzie świeży transport *Creme de' Rose i Creme de' Vanille.* Czerwone TROCICZKI których w funcie od 480 do 500 znajduie się sztuk, po złp: 8, czarne po złp: 6 i po 3, PAPIER orjentalny, WODA KOLOŃSKA i LEWANDOWA, PROSZKI także do mycia iako i do golenia, PŁYN do wywabiania plam z sukien i materji iedwabnych, ATRAMENT wieczny do znaczenia bielizny, SZELLAK blichowany i POLITURA biała, iako i różne kolorowe ATRAMENTY i inne powszechnie użyteczne przedmioty, sprzedaią się tamże po cenach niskich, lecz stałych.

☞ Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAŃ (na stęplowym papierze i bez), iedynie tylko są do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej.



4 Klaczy gniadych z mierzynów, rosłych, w wieku od 5ciu do 6ciu lat, z których 2 zrebne po Ogierach rządowych, są do sprzedania wraz z SZORAMI lub bez, razem albo po parze, przytem Klaczka kasztanowata w 6tym roku, pod wierzch zdatna. Widzieć można między godzi: 9tą a 12tą, na Nowym świecie Nr 1313, w 2giej Stajni.

---

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit: C.

Osoba wyieżdżaiąca w końcu bieżącego tygodnia do Petersburga, wygodnym poiazdem, życzy TOWARZYSZA podróży na koszt wspólny; adres w Biórze Zleceń.

LEKARZ ZWIERZĄT a przytem OWCZARZ w całem znaczeniu tego wyrazu, mówiący po niemiecku, po polsku i po rossyjsku, posiadaiący najchlubniejsze świadectwa, pragnie umieścić się; bliższa wiadomość w Biórze Zleceń.

KOCZ nowy, mocno i ozdobnie zbudowany, z fordekiem, średniej wielkości, z pakunkiem, do sprzedania. Bióro Zleceń udzieli bliższą wiadomość.

Do wynaięcia ANTRESOLA na przeciw nowego Teatru.

---

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Pasztet ze zwierzyny na goraco z sosem, Comber, Udziec sarni i Zaiąc z różna, Rolada z prosięcia, Maioneza z drobiu, Kotlety wołowe z estragonowym sosem, Potrawa z ptastwa dzikiego, Polędwica i Cielęcina duszona z kartofelkami, Pieczeń Angielska, Kołdony i Flaki, Kwiczoły, Kuropatwy i Jarząbki, a po obedzie Pączki i Faworki.*

---

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro *Król Duchów Alpejskich.*

MASKARADA Ostatnia, Jutro, wczasie której w Nowym Teatrze Rozmaitości o godz: w pół do 8, *Wybieg miłości*, W pół do 10, *Pan domu*, o 11, *Tańce*,